

POSTANOWIENIE

Dnia 5 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 5 czerwca 2024 r.
sprawy **M. M.**
skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu
z dnia 27 listopada 2023 r., sygn. akt IV Ka 502/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Chodzieży
z dnia 7 marca 2023 r., sygn. akt II K 450/21,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Chodzieży, wyrokiem z dnia 7 marca 2023 r., sygn. akt II K 450/21, uznał oskarżonego M. M. za winnego tego, że 11 maja 2020 r. w miejscowości S. gm. C., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym, tj. pieniędzmi w kwocie 950 zł w ten sposób, że za pośrednictwem portalu społecznościowego I. wprowadził ją w błąd co do woli i zamiaru dostarczenia zaoferowanego do sprzedaży obrazu i mimo otrzymania pieniędzy, nigdy obrazu

nie wysłał, a czynu tego dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem Sądu Rejonowego [...] w W. z 12 maja 2015 r., w sprawie o sygn. akt IV K [...] oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z 29 kwietnia 2015 r., w sprawie o sygn. akt III K [...], w obu przypadkach na kary 8 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwa podobne, tj. przestępstwa oszustwa i w ciągu roku i 4 miesięcy oraz w ciągu roku po dobytciu tych kar, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił naruszenie art. 7 i 410 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, w tym m.in. wyjaśnień oskarżonego, jak również naruszenie art. 6 k.p.k. i art. 374 k.p.k., poprzez „przeprowadzenie rozprawy głównej pod nieobecność ustanowionego z wyboru obrońcy, który należycie usprawiedliwił swoją nieobecność, co w konsekwencji stanowiło naruszenie prawa oskarżonego do obrony”.

Wskazując na powyższe, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, wyrokiem z dnia 27 listopada 2023 r., sygn. akt IV Ka 502/23, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego wyroku kasację wniósł obrońca skazanego.

Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił rażące naruszenie art. 6 k.p.k. i art. 117 § 2 i 2a k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez „przeprowadzenie rozprawy głównej pod nieobecność ustanowionego z wyboru obrońcy, który należycie usprawiedliwił swoją nieobecność, co w konsekwencji doprowadziło do wydania przez sąd wyroku z naruszeniem prawa oskarżonego do obrony”.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w Poznaniu w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co zdecydowało o jej oddaleniu na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć trzeba, że kasacja przysługuje stronie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Tym samym to orzeczeniu tego sądu, a nie sądu pierwszej instancji należy postawić określone zarzuty kasacyjne. Ponadto, zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., kasacja może zostać wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Kasacja wniesiona w niniejszej sprawie przez obrońcę skazanego M. M. powyższych wymagań nie realizuje. Nie ma żadnych wątpliwości, że skarżący naruszenia przepisów powołanych w podstawie prawnej zarzutu upatruje w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. W zaistniałym w sprawie układzie procesowym w oczywistym bowiem stopniu zarzuty naruszenia art. 6 k.p.k. i art. 117 § 2 i 2a k.p.k. nie dotyczyły orzeczenia Sądu *ad quem* a Sądu *a quo*. Autor środka zaskarżenia tego faktu zresztą nie ukrywał, skoro już w samym zarzucie odwoływał się do nieobecności obrońcy na rozprawie głównej a nie odwoławczej. Również w uzasadnieniu kasacji podnoszone uchybienie (rozpoznanie sprawy na rozprawie pomimo usprawiedliwionej nieobecności obrońcy oskarżonego) wiązał z postępowaniem pierwszoinstancyjnym, odwołując się wprost do rozprawy z dnia 7 marca 2023 r., na której wyrok wydał Sąd Rejonowy w Chodzieży.

Powyższe dobitnie świadczy o niezrozumieniu przez skarżącego istoty postępowania kasacyjnego. Niewątpliwie nie jest przecież funkcją kasacji jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia ponowne - powtarzające kontrolę apelacyjną - rozpoznanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji i to niezależnie od ich wagi oraz wymiaru orzeczonej kary. Podlegają one rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko o tyle, o ile jest to nieodzowne do należytego rozpoznania zarzutów stawianych w tym trybie orzeczeniu sądu *ad quem* (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie uznaje się, że powielenie w kasacji argumentacji przedstawionej wcześniej w zwykłym środku odwoławczym może być skuteczne jedynie w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy ich w ogóle nie rozpoznał, bądź też uczynił to w sposób, który uchybia regułom rzetelnej kontroli

instancyjnej. Wówczas jednak w kasacji podnieść należy zarzuty obrazy przepisów, które zasady tej kontroli regulują, to jest art. 433 k.p.k., czy art. 457 § 3 k.p.k., a które – zdaniem skarżącego - nie zostały przy rozpatrzeniu apelacji dochowane. Bez dopełnienia tego warunku, zarzuty postawione w kasacji, w sposób, w którym to nastąpiło *in concreto*, muszą być uznane za skierowane przeciwko wyrokowi Sądu I instancji, gdy tymczasem kasacja stronie przysługuje jako środek zaskarżenia prawomocnych wyroków sądów odwoławczych. Próba zaskarżenia kasacją wyroku sądu I instancji, stanowi przekroczenie granic określonych w art. 519 k.p.k., które ustawodawca określił w odniesieniu do tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. *Zabieg tego rodzaju, mający na celu powtórzenie zwykłej kontroli odwoławczej na etapie postępowania kasacyjnego i zmierzający do przekształcenia tego etapu w trzecią instancję, nie może być skuteczny* (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2010 r., IV KK 89/10).

Podkreślenia również wymaga, że podniesione w kasacji zarzuty były wcześniej stawiane w apelacji i zostały przez Sąd odwoławczy wnikliwie rozpoznane. Analiza treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu nie pozostawia wątpliwości co do tego, że Sąd ten dokonał rzetelnej kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku, stwierdzając w jej wyniku, że Sąd pierwszej instancji nie popełnił błędów i uchybień mogących mieć wpływ na treść orzeczenia. Do zarzutu z punktu 3 apelacji obrońcy (powtórnego w kasacji) szczegółowo i wyczerpująco odniósł się na stronie 4 i 5 uzasadnienia, trafnie stwierdzając, że po pierwsze, stawiennictwo oskarżonego i jego obrońcy na rozprawie przed Sądem I instancji nie było obowiązkowe, a po drugie nie usprawiedliwili oni swojej nieobecności na tej rozprawie. Skarżący jednak tej zaszłości nie zauważył. Co więcej, nie czyni sądowi odwoławczemu zarzutu przeprowadzenia nienależytej - z punktu widzenia obowiązujących w tym względzie przepisów ustawy procesowej - kontroli instancyjnej. Nie wykazuje bowiem, iżby Sąd drugiej instancji obraził art. 433 § 2 k.p.k. lub art. 440 k.p.k. Ogranicza się jedynie do przedstawienia własnej oceny powodów nieobecności obrońcy oskarżonego na rozprawie przed Sądem I instancji oraz jej skutków.

Powyższe przekonuje, że kasacja ta ponawia zarzuty apelacyjne, a więc w istocie skierowana jest przeciwko wyrokowi sądu pierwszej instancji, a nie sądu

odwoławczego. Jest to zatem kasacja bezzasadna w stopniu oczywistym, gdyż żadne z uchybień, o których w niej mowa, w realiach sprawy nie wystąpiło.

W tym stanie rzeczy, wobec oczywistej bezzasadności zarzutów wywiedzionych przez skarżącego, kasację właśnie jako taką należało oddalić.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

[PGW]

[ał]